Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem.*

Rok XIV. **Kraków, dnia 1 maja 1931** **Nr 13**

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEN KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

Abonament kwartalny	4 Zł
" półroczny	8 Zł
" roczny	16 Zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wieczór
Rękopisów Redakcja nie zwraca

Redakcja i Administracja **Kraków, Grodzka 43**
Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce	**40 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. na 1. str. okładki	**60 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. w tekście	**60 groszy**

Cała strona okładki **Zł 200**, Pół strony **Zł 100**, Ćwierć strony **Zł 50**, Ósma strony **Zł 25**
Cała strona w tekście **Zł 300**, Pół strony **Zł 150**, Ćwierć strony **Zł 75**, Jedna ósma strony **Zł 37·50**

Rozpowszechniajcie „Przegląd Kupiecki"!

Zabójczy etatyzm

Krytyka etatyzmu i jego fatalnego wpływu na nasze życie gospodarcze ujmowana dotychczas była fragmentarycznie tylko.

Brakowało nam źródłowych przyczynków, traktujących o gospodarce państwa w swych przedsiębiorstwach jako całości. Poza budżetem — nie mieliśmy tych źródeł.

Brak ten znakomicie wypełnia opublikowane ostatnio przez min. skarbu zestawienie majątku państwa polskiego w opracowaniu inż. Stanisława Kruszewskiego.

Zestawienie to jest kapitalnej wagi przyczynkiem do krytyki etatyzmu, który przejawia się tutaj na tle tych cyfr w całej swej zgubnej dla gospodarstwa okazałości.

Zestawienie majątku państwowego przytaczamy poniżej w całości.

I. Nieruchomości i ruchomości w administracji cywilnej i wojskowej 3,364,229,000 zł.

II. Majątki ziemskie 554,124,000 zł.

III. Lasy państwowe 2,681,241,400 zł.

IV. Państwowe zakłady chowu koni 5,619,800 zł.

V. Środki komunikacji 8,466,912,500 zł.

VI. Bogactwa mineralne 277,696,700 zł.

VII. Zasoby sił wodnych (bez wartości rynkowej).

VIII. Przedsiębiorstwa państwowe 347,290,700 zł.

IX. Udział państwa w przedsiębiorstwach prywatnych 31,557,400 zł.

X. Monopole państwowe 136,192,600 zł.

XI. Banki państwowe 75,053,000 zł.

XII. Udział państwa w Banku Polskim i w bankach prywatnych 5,484,000 zł.

XIII. Gotowizna, lokaty i należności skarbu państwa 456,176,700 zł.

Wartość całkowita 16,401,578,000 zł.

(Szesnaście miljardów czterystajeden miljon pięćsetsiedemdziesiątosiem tysięcy złotych).

W stosunku do powyższego majątku długi państwa polskiego są bardzo małe. Dla informacji przytaczamy ich zestawienie ogólne:

Długi wewnętrzne	577,790,000 zł.
Długi zewnętrzne	3,206,583,000 zł.
Razem	3,784,373,000 zł.

Wartość majątku państwowego netto (po potrąceniu zadłużenia) 12,617,205,000 zł.

Teraz należy porównać dochody, jakie daje ten majątek państwowy. Przytaczamy dane z preliminarza budżetowego na rok 1931/32:

Dopłaty ze Skarbu Państwa:

1) Polska Agencja Telegraficzna 756,059 zł.

2) Państwowe wytwórnie uzbrojenia 7,000,000 zł.

3) Państwowa wytwórnia prochu i materjałów kruszących 2,450,000 zł.

4) Państwowe zakłady inżynierji 2,000,000 zł.

5) Państwowe zakłady przemysłowo-zbożowe 615,000 złotych.

6) Mennica państwowa 130,000 zł.

7) Przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe i górniczo-hutnicze 1,030,315 zł.

Razem 13,981,374 zł.

Wpłaty do Skarbu Państwa:

1) Drukarnie państwowe 187,484 zł.

2) Wydawnictwa państwowe 668,870 zł.

3) Polskie koleje państwowe 45,910,000 zł.

4) Lasy państwowe 65,153,805 zł.

5) Państwowa wytwórnia aparatów telegraficznych i telefonicznych 24,700,160 zł.

Razem 136,620,319 zł.

Pozostałe przedsiębiorstwa państwowe w preliminarzu budżetowym nie dają ani strat ani dochodów, albo też poprostu — nie zostały w nim wyliczone.

Z zestawienia tego wynika zasadniczy wniosek o rentowności gospodarki państwowej:

Cały majątek państwa przynosi 136,620,319 złotych, t. j. nie cały procent zysku!

Zdaje się, że to mówi samo za siebie i nie wymaga żadnych komentarzy.

Przecież przedsiębiorstwo prywatne, któreby nie płacąc żadnych podatków, jak placówki państwowe, tak gospodarowało — znalazłoby się szybko pod nadzorem lub w stanie upadłości.

Nacisk śruby podatkowej mógłby wydatnie się zmniejszyć, gdyby podniesiona została dochodowość przedsiębiorstw państwowych, nie płacących żadnych podatków, a nie przynoszących żadnych zysków, jeżeli porównać warunki, w jakich pracuje gospodarstwo prywatne.

Wydzierżawienie pewnych objektów, a skomercjalizowanie innych — oto zasadnicze czynniki uzdrowienia przedsiębiorstw państwowych.

Dotychczasowa ich polityka wykazała szereg zasadniczych błędów, za które płacą najszersze rzesze podatników.

Etatyzm jest bezwątpienia dla naszego młodego państwa i młodej niedoświadczonej biurokracji wprost zabójczy.

Szkodzi państwu i szkodzi społeczeństwu. Nawet tam, gdzie skarb wykazuje się papierowemi zyskami dzieje się źle. Zdawałoby się naprzykład, że drukarnie państwowe oszacowane na 1,167,300 złotych i przynoszące zysku 187,484 zł., są przykładem nadzwyczajnie działającej organizacji. Tymczasem drukarnie te liczą za druki urzędom ceny o 100% wyższe od rynkowych, pracują niesłychanie kosztownie i odrzucają „zysk", który jest zyskiem przenoszonym z jednej kieszeni skarbu do drugiej.

Tymczasem cała masa drukarń prywatnych nie ma roboty i dziesiątki drukarzy nie ma zajęcia. A co powiedzieć o takich uzdrowiskach państwowych, oszacowanych na 9 miljonów złotych, które nie przynoszą ani jednego złotego dochodu, tylko wymagają dopłat na powiększenie ich sprawności?

Jest już najwyższy czas, aby zrezygnować z eksperymentów, które narażają państwo na olbrzymie wydatki, a życie gospodarcze — na zabójczą, zgóry „zwycięzką" konkurencję.

Ograniczenie etatyzmu przyczyni się do przyśpieszenia likwidacji kryzysu w całym szeregu gałęzi produkcji i wymiany.

Observer.

——o——

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Rok XIV. Kraków, dnia 1 maja 1931 Nr. 13

TREŚĆ NUMERU:

W JAKIM TERMINIE WŁADZA ADMINISTRACYJNA ZAŁATWIĆ WINNA ROZPATRYWANĄ PRZEZ NIĄ SPRAWĘ?

Ustawa o postępowaniu administracyjnem w art. 68 zarządza: „sprawy należy załatwiać bez niepotrzebnej zwłoki i przytem tak, aby nie cierpiał ani interes publiczny, ani uprawnione interesy osób prywatnych. Załatwiając sprawę pisemnie należy to czynić, dekretuje art. 68 p. 4, z możliwym pośpiechem, w każdym razie tak, aby sprawa została przez władzę administracji ogólnej w zakresie administracji spraw wewnętrznych zakończona najpóźniej w ciągu 3 miesięcy, a jeżeli sprawa ma być w myśl obowiązujących przepisów załatwiona najpóźniej w ciągu 5 miesięcy, o ile poszczególne przepisy nie ustalają terminów innych. O ile w terminie wyżej wskazanym sprawa nie zostanie całkowicie załatwiona np. przez starostwo, strona ma prawo żądać przekazania sprawy do instancji wyższej, a więc do województwa celem jej załatwienia.

Odpowiednie podanie strony winna władza przekazać do wyższej instancji najdalej w ciągu 3 dni, łącznie z aktami sprawy.

—o—

URZĘDY ADMINISTRACYJNE NIE MAJĄ PRAWA INKASOWANIA GRZYWIEN.

Podsekretarz stanu w min. spraw wewn. p. Kazimierz Stamirowski rozesłał do wszystkich wojewodów i komisarza rządu na m. st. Warszawę okólnik, wyjaśniający, w jaki sposób mają być pobierane grzywny administracyjne.

Ukarany grzywną może wpłacić pieniądze do właściwej kasy skarbowej, wskazanej w doręczonym mu nakazie lub orzeczeniu karnem, może przesłać na rachunek właściwej kasy skarbowej grzywnę za pośrednictwem przekazu pocztowego lub P. K. O., ewentualnie urząd gminny, względnie poborca ściąga grzywnę od ukaranego i wpłaca ją do właściwej kasy skarbowej.

Wpłacanie pieniędzy z tytułu grzywny do starostwa, czy też na ręce urzędników administracyjnych, jest zasadniczo niedopuszczalne.

Dr. NORBERT SALPETER

1% — ulga

Chciałbym omówić jeden z okólników Ministerstwa Skarbu, który został niedawno ogłoszony w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa, a to z dwóch powodów, raz dla charakterystyki, drugi raz dla celowości zarządzenia najwyższej magistrali skarbowej. Chodzi tu o zastosowanie 1% stawki podatkowej przy wymiarze podatku przemysłowego przedsiębiorstw **handlu hurtowego**, nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych. Okólnik ten z dnia 27 marca 1931 r. L. D. V. 2554/31 postanawia w rezultacie, że władzom skarbowym I. i II. Inst. przysługuje prawo na indywidualne podania płatników handlu hurtowego udzielać ulgi 1% stawki podatkowej, o ile: a) złożono w terminie zeznanie do podatku przemysłowego, b) o ile zeznany przez płatnika obrót **nie odbiega znacznie** od obrotu ustalonego przez komisję szacunkową, c) nie jest prowadzony handel towarami luksusowemi, bądź pochodzenia zagranicznego, d) udowodni się hurtowy charakter przedsiębiorstwa przy obowiązkowem okazaniu zapisków dotyczących tak odbiorców, jak i dostawców, e) prowadzi się przedsiębiorstwo za świadectwami I. lub II. kategorii handlowej, f) których egzystencja gospodarcza zostałaby zagrożona w razie uiszczenia podatku wedle 2% stawki podatkowej.

Gdy wczytuję się w ten okólnik, który rzekomo ma przynieść tak zachwalaną ulgę podatkową, nie mogę się ustrzec pewnych rekryminacji w odniesieniu do naszej polityki skarbowej, a mianowicie tego, że ilość podobnych indywidualistów hurtowych, którzy z tej ulgi korzystać będą, będzie niewątpliwie bardzo mała, ale za to skarb państwa odniesie z tego olbrzymie korzyści. Przedewszystkiem jedną, będzie korzyść bezwzględna, skarb uzyska olbrzymi procent najnowszych informatorów podatkowych, którzy dokładnie zapodają kto i ile u kogo kupował, i w ten sposób prostą drogą szukać będzie podstaw do obciążenia podatkowego bez wyrzucenia grosza na opłacanie informatorów skarbowych. Dwie bowiem są rzeczy pewne: 1) że nie znajdzie się w kraju żaden z hurtowników u którego władza skarbowa jego prośbę by zaczepić nie mogła zarzutem, iż zeznany przez niego obrót „znacznie nie odbiega od obrotu ustalonego przez komisję szacunkową“, a już wcale nie znajdzie się taki, u którego nieznalazłyby się towary „pochodzenia zagranicznego“, choćby z racji tego, że nie jesteśmy krajem samowystarczalnym, a gdybyśmy nim nawet byli, to z racji tego, że zmuszeni jesteśmy eksportować nasze towary, zmuszeni jesteśmy także i towary zagraniczne importować. Taki jest naturalny porządek rzeczy.

Efekt zatem końcowy wywołanej ulgi 1% jest ten: Ministerstwo Skarbu przyznaje, że zachodzą gospodarcze warunki ku temu, by „przedsiębiorstwa handlu hurtowego, nieprowadzące prawidłowych ksiąg handlowych“ mogły korzystać z 1% stawki, o ile „w poszczególnych wypadkach odbić się może 2% stawka niekorzystnie na ich położeniu ifnansowem, a w skutkach powodować może konsekwencje niepożądane dla ogólnej sytuacji gospodarczej kraju“ — (co za idealne rozumowanie!) — ale (o zgrozo!) powinny takie przedsiębiorstwa paść, jeśli zeznanie ich „znacznie odbiega“ od wymiaru komisji szacunkowych, lub prowadzą u siebie towary zagraniczne Chyba każdy, który choć cokolwiek ma do czynienia ze sprawami skarbowemi przyzna, że niestety zeznania płatników zawsze prawie odbiegają znacznie od wymiarów podatkowych dlatego, że wymiary te są zupełnie oderwane od rzeczywistych obrotów, i że polityką skarbową nie kierują względy konjunkturalne, ile tylko względy natury kasowej. Zmniejszające się wpływy kasowe skarbu np. po stronie monopolów i przedsiębiorstw państwowych wywołują wzmożony nacisk podatkowy. Proszę przeglądnąć wymiary z ostatnich trzech lat, a okaże się cała kwadratura tego okólnika. Rok 1928 był rokiem najwyższej konjunktury w kraju. Dalsze lata znamionuje gwałtowne, wzmagające się przesilenie. A przecież w r. 1929 podwyższono każdemu wymiary, w r. 1930 podwyższono dalej, a chyba może w r. 1931 przyjęto wymiary przeszłoroczne, lub nieznacznie je zmniejszono. Czy w takim wypadku nie mogą wymiary „znacznie“ odbiegać od zeznanych przez płatników? Po co i w jakim celu zatem Ministerstwo Skarbu uzależnia ulgę 1% od warunku, który z natury rzeczy musi przekreślić najmniejszą nadzieję jej zastosowania w praktyce. A prowadzenie towarów zagranicznych? Nie mogę wogóle zrozumieć istotnego sensu tego warunku. Przecież, jeśli handel nasz się jeszcze trzyma, to chyba tylko z tego, że cieszy się jeszcze tu i ówdzie kredytem towarowym zagranicznym, którego mu własny przemysł udzielić nie może. Każdy kupiec musi trzymać część towarów zagranicznych, raz że go do tego zmusza klientela, raz dlatego, że go zmusza do tego przemysł krajowy. A jaki, na miły Bóg, jest polityczny sens podobnego zarządzenia? Przecież nie można do zagranicy ciągle apelować o kredyty gotówkowe, gdy równorzędnie prowadzi się bojkot importu zagranicznego.

Rozmyślnie naprowadzam ten okólnik na wykazanie całej zygzakowatości naszej polityki skarbowej, która nie umie się trzymać jednolitej linji przewodniej, lecz skacze to tu, to tam, miesza różne rzeczy ze sobą, by w niewłaściwem ujęciu obrony skarbu dotrzeć do zupełnie innego celu, do jakiego **pro publico** pozornie chce się dostać. Ta chęć robienia sobie bezpłatnych informatorów z handlu hurtowego drogą pozornych ulg — jest, mojem zdaniem, i nieodpowiednia i niewłaściwa. Wprowadza czynnik rozkładczy i demoralizujący, a w efekcie ferment. Jedno z dwojga, albo należy się ulga, albo nie. Albo jest „niepożądane dla ogólnej sytuacji gospodarczej kraju“, by bezwzględnie 2% stawkę stosowano, lub nie — trzeciej interpretacji nie ma. W tym ostatnim jednak wypadku należy poprostu mówić do czego się zmierza, ale nie należy serce otwarte na ból opancerzyć w ten sposób, by go żaden choćby najgłośniejszy okrzyk zrujnowanego płatnika nie dosięgnął.

W ten sposób skarbu bronić nie wolno, zakazuje tak bronić w każdym razie art. 94 ust. o podatku przemysłowym, który jasno brzmi:

„W wyjątkowych wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, gdyby uiszczenie podatku mogło narazić egzystencję gospodarczą, służy Min. Skarbu prawo odraczania, rozkładania na raty, jakoteż — umarzania zaległych kwot podatku przemysłowego, wreszcie darowaniu skutków niedotrzymania wszelkich przewidzianych w ustawie niniejszej skutków“.

Jeśli więc Ministerstwo chce umorzyć część podatku z 2% na 1% powinno się trzymać szerokiego i jasnego brzmiena art. 94.

W konkretnym wypadku okólnik powołany jest prostym zaprzeczeniem dobrodziejstwa powołanego artykułu.

Dwie obietnice

Czytamy w Dzienniku Ustaw Nr. 88 z daty 13. października 1927 następujący dekret pana Prez. Rzeczypospolitej „o planie stabilizacyjnym i zaciągnięciu pożyczki zagranicznej zobowiązanie Rządu, który brzmi:

„Rząd przygotowuje bezzwłocznie plan reformy systemu podatkowego i przedsięweźmie kroki niezbędne dla wprowadzenia go w życie, po zasięgnięciu opinji specjalnie utworzonego komitetu.“

Nad tą ustawą czuwał w znacznej mierze doradca p. Dewey, który jak wiadomo po 3-ch latach w jesieni ubiegłego roku opuścił swe stanowisko. W ciągu 12 kwartalnych sprawozdań stale p. Dewey przypominał Rządowi każdorazowemu, że zobowiązanie swe w kierunku przeprowadzenia reformy systemu podatkowego nie dotrzymał. W ostatnim sprawozdaniu doradcy finansowego rządu polskiego p. Dewey'a znajdujemy takie ciekawe uwagi o naszym systemie podatkowym:

Po krótkim rysie historycznym p, Dewey stwierdza, że dwa największe podatki przemysłowo-handlowe tj. podatek obrotowy i dochodowy, wymagają najwięcej reformy. Są one nietylko wysokie, lecz ponadto zawierają nielogiczne i niepożądane rozróżnienia w stosunku do poszczególnych rodzajów przemysłu i handlu. Należy przytem zauważyć, że podatek obrotowy, który jest ściągany z dochodu brutto od towarów wyprodukowanych lub sprzedanych jest najuciążliwszym.

W dalszym ciągu p. Dewey poddaje krytyce system podatku obrotowego i dochodowego w Polsce, przyczem oświadcza, że „nie jest wskazane upośledzać wielkie przedsiębiorstwa w porównaniu z małemi, jak to zachodzi przy podatku dochodowym i obrotowym, gdyż rozwój życia gospodarczego w Polsce będzie hamowany jak długo to się stosuje. Doświadczenie państw przemysłowych wskazuje, że produkcja na wielką skalę jest oszczędniejsza i polski przemysł nie będzie w stanie współzawodniczyć z powodzeniem z innemi krajami, tak długo dopóki jest on krępowany w dążeniu do osiągnięcia swych naturalnych rozmiarów.“

Były czasy, gdzie Minister skarbu wskutek wielkich wpływów, które ten dotychczas jeszcze istniejący system podatkowy dał, niemiał odwagi zabrać się do zwoływania tego specjalnego komitetu o którym mowa w wyż. cyt. dekrecie. Dziś minister broni się tem, że na szwank naraziłby dochody Skarbu Państwa, gdyby obecnie system podatkowy miał być zmienionym.

Tyle o jednej obiecance niedotrzymanej.

W zimie w Min. Skarbu odbył się zjazd naczelników wydziałów podatkowych przy izbach skarbowych. Nieco później przy każdej izbie skarbowej odbył się zjazd naczelników urzędów skarbowych I. instancji. — Krótko potem, pesymiści opowiadali sobie, że wymiary pod. obrotowego za rok 1930, które mają być dokonane na wiosnę 1931 będą niemiłą niespodzianką dla płatników, bo ustalono wprost nieprawdopodobne podwyższanie wymiarów i zastosowanie zupełnie dotychczas niepraktykowanego systemu przy wymiarze, który polegałby na tem, by zupełnie ignorowano, przez urzędy, opinję członków komisyj szacunkowych. Krótko, przebiczować należy wymiary bez oglądania się na komisję.

Celem tego miało być zohydzenie w gronie płatników czynności komisyj szacunkowych, bo wyższe wymiary w czasach ogólnej depresji, w czasie, gdy obroty oficjalnie zmniejszyły się od 20 do 60% w poszczególnych branżach, miały być naocznym dowodem nieudolności komisyj podatkowych i zastąpienie tychże przez organa urzędu. — Oczywiście, że nikt zdrowym rozsądkiem przepowiednie tych pesymistów nie brał na serjo. Mówiono przecież, Minister Skarbu kilkakrotnie podkreślił przy obradach budżetu na rok 1931—1932, że na zmniejszone wpływy z pod. obrotowego liczyć należy a skąd takie niepokojące i nieprawdopodobne wiadomości rozsiewa się o przyszłych poczynaniach urzędów podatkowych. Dziś po wymiarach niestety te nieprawdopodobne obiecanki w całej pełni stały się faktem.

Tu i ówdzie nieliczni podatnicy mają zmniejszone wymiary, ale gros ma wymiary tej samej wysokości co w roku ubiegłym, a niestety bardzo liczni podatnicy sterają swoje nerwy i zdrowie wskutek znacznie wyższego ich rujnującego wymiaru.

Mamy zatem zobowiązanie Rządu, że przygotuje bezzwłocznie plan reformy podatkowej z roku 1927. Mamy czyny w resorcie Ministerstwa Skarbu, które potęgują kryzys, bo pozostawiają płatników pod przemożną presją organów egzekucyjnych, które stale maltretują podatnika, domagając się od niego sum nie sto-

jących w żadnym stosunku do jego majątku i dochodu.

Mówiliśmy niejednokrotnie, że ostoją Państwa jest praworządność. Twierdzimy, że dziś, gdy od roku 1927 zabiegało się tylokrotnie o pożyczki zagraniczne, li tylko dlatego rynek pieniędzy zagranicą był głuchy, bo rząd obietnicy swej nie dotrzymał. Niestety najskrajniejsi pesymiści mają u nas zawsze rację, jeżeli zapowiadają wprost nieprawdopodobne poczynania fiskalne. Mamy zatem w roku kompletnej dewastacji życia gospodarczego, wskutek 2-letniego kryzysu, zaniku dochodów i kurczeniu się obrotów, podwyższone wymiary pod. obrotowego ku wielkiej szkodzie praworządności.

Uwagi dla rekurujących od wymiaru podatku przemysłowego za rok 1930

Termin wnoszenia odwołań: Spółki akcyjne, z ograniczoną odpowiedzialnością i inne obowiązane do publicznego składania sprawozdań, winny wnosić odwołania w terminie dni 14 od dnia następnego po doręczeniu nakazu płatniczego. — **Wszyscy inni do 15 maja b. r.**

Komu nie przysługuje prawo wniesienia rekursu? Tym płatnikom, którzy mając obowiązek wniesienia fasji we właściwym czasie, tego nie uczynili, naprzykład kupcy I. i II. kategorji handlowej, zajęcia przemysłowe, zawody wolne, I—V kategorja przemysłowa. O ile jednak płatnik może wykazać ważne a nieuchronne przyczyny niewniesienia fasji, natenczas Komisja Odwoławcza może te przyczyny uznać i odwołanie rozpatrzeć. — Zależy to od opinji Komisji Odwoławczej.

Kto twierdzi, że wogóle nie prowadził przedsiębiorstwa w roku 1930 (a więc nie miał też obowiązku składania zeznania), ten może wnieść odwołanie, mimo, iż fasji nie złożył w myśl orzeczenia Najw. Trybunału Adm. z 1 października 1926, L. r. 1221/24.

Podstawy wymiaru: Kto czuje się wymiarem szczególnie dotknięty a pragnie zapoznać się z podstawami wymiaru, ten może w myśl okólnika Min. Skarbu z 27 września 1926, Nr. 175 L. r. 12287, prosić we właściwym Urzędzie Skarbowym o zapodanie podstaw wymiaru, t. j. konkretnych danych, na jakich Komisja Szacunkowa wymiar swój ustaliła. — Urzędy obowiązane są do udzielania **ustnych** informacyj podatnikom, zgłaszającym się osobiście. Jest to w wielu wypadkach bardzo ważnem, gdyż jeżeli płatnik zdoła wykazać, że źródła któremi Urząd dysponował, są nieprawdziwe, natenczas służyć mu te wiadomości mogą do wniesienia **konkretnych** zarzutów.

Jest to o tyle doniosłe, ile że w myśl orzeczenia Najwyższego Trybunału Administr. z 15 lipca 1926 r., L. rej. 546/24, „w razie posiadania przez władzę odwoławczą dowodów z tego samego źródła urzędowego, na które płatnik w odwołaniu się powołał- obowiązana jest władza odwoławcza podać je płatnikom do wiadomości, celem wyjaśnienia niezgodności między danemi urzędowemi a twierdzeniami płatnika".

Kiedy odwołanie ma widoki skuteczności, a kiedy może być szkodliwem? Kto otrzymał wymiar, odpowiadający rzeczywistym jego obrotom, ten bezwarunkowo nie powinien wnosić odwołania, gdyż jest to niepotrzebna strata czasu i pieniędzy. — Rekurować natomiast winien tylko ten, kto został wymiarem pokrzywdzony, którego obroty rzeczywiście były znacznie niższe. Rekurent jednak tylko wtedy może liczyć na pomyślne załatwienie odwołania, jeżeli w niem poda **konkretne** dowody, a nie gołosłowne twierdzenia, utyskiwania itd.

Z drugiej jednak strony lekkomyślne wnoszenie odwołań, pozbawionych konkretnych dowodów, grozi płatnikom ujemnymi a więc odwrotnymi niż życzone skutkami. W myśl bowiem ustawy może Komisja Odwoławcza w razie przyjścia do przekonania, że podatek wymierzono w kwocie za niskiej, nie tylko odwołanie odrzucić, lecz zwrócić sprawę I. instancji, celem uzupełnienia postępowania wymiarowego. W takich więc wypadkach grozić może jeszcze podwyższenie wymiaru.

Zdarzyć się jednak może, że ktoś został **rażąco** pokrzywdzonym. W takim więc wypadku odwołanie wnieść powinien, mimo, iż nie posiada konkretnych, lecz jedynie pośrednie dowody, a w razie niuznania tychże przez Komisję Odwoławczą, ma jeszcze drogę skargi do Najwyższego Trybunału Admin. — Komisja Szacunkowa bowiem, ustalając wymiary, opiera się zasadniczo, — w braku konkretnych danych, — na swojem swobodnem uznaniu. — W wypadku jednak **oczywiście dowolnego** postępowania władzy, Najwyższy Trybunał Admin. uważa wymiar taki za wadliwy. (Orzeczenie z 8 maja 1925, L. rej. 124/24).

Odwołania wnosi się do Komisji Odwoławczej przez właściwy Urząd Skarbowy naprzykład:

Do
Komisji Odwoławczej dla podatku przemysłowego
przez Urząd Skarbowy
w . . . .

a w Krakowie przez I., II. lub III. Urząd Skarbowy.

Księgi pomocnicze i zapiski. O ile płatnik we fasji powołał się na takowe, natenczas Komisja Odwoławcza winna rozpatrzeć te pomocnicze dowody; należy więc na nie jeszcze raz w odwołaniu się powołać. — Rzecz naturalna, że jeżeli ktoś, będąc do złożenia fasji obowiązanym, obowiązkowi swemu zadość nie uczynił, albo fasję wniósł, lecz na zapiski i gotowość okazania tychże się nie powołał, — nie może domagać się rozpatrzenia ich przez Komisję Odwoławczą.

Zapiski rekurenta, który **nie** był ustawowo obowiązanym do składania zeznania o obrocie i takowego nie złożył, winny być jednak przez Komisję Odwoławczą rozpatrzone, jeżeli w odwołaniu jako środek dowodowy były naprowadzone (w myśl orzeczenia Najwyższego Trybunału Admin. z 15 maja 1925 L. rej. 154/24).

Tymczasowe ograniczenie egzekucji.

Po upływie terminów wnoszenia odwołań zbiera się ponownie Kom. Szac., która bada konkretne zarzuty odwołań, przeprowadza ewentualne dochodzenia i prze

syła akta z wnioskiem Komisji Odwoławczej. Zarazem uprawnioną jest, w razie uznania zarzutów, podniesionych w odwołaniu do **tymczasowego ograniczenia egzekucji** do niższej kwoty, aniżeli wpierw wymierzona.

Kto więc może się wykazać konkretnymi zarzutami, winien równocześnie z odwołaniem wnieść prośbę do Komisji Szacunkowej o tymczasowe ograniczenie egzekucji aż do rozstrzygnięcia odwołanią.

Osobista obrona przed Komisją Odwoławczą. Kto mając odpowiednie **konkretne argumenty**, pragnie przedłożyć Komisji Odwoławczej dowody na piśmie, anprzykład powołane we fasji, względnie w odwołaniu zapiski, wyciągi, zestawienia bankowe, lub inne dowody, ten może prosić o zawiadomienie go o terminie rozpatrywania odwołania, a władza odwoławcza ma obowiązek zawiadomienia go na 8 dni przed posiedzeniem Komisji. — Należy jednak w **odwołaniu** wyraźnie o to prosić. — Na posiedzeniu Komisji Odwoławczej jawić się może płatnik osobiście lub przez swego (zaopatrzonego w pełnomocnictwo) pełnomocnika.

Stemple. Jest wskazanem, aby rekurent sam zawnioskował kwotę, do jakiej pragnie mieć obniżony wymiar. Od różnicy między wymierzoną kwotą a zawnioskowaną zależy wysokość stempli, i tak: jeśli ta różnica wynosi 50 zł. — wolne od opłaty stemplowej; gdy różnica wynosi od 50—100 — stempel za 0.50 zł.; gdy różnica wynosi ponad 100 — 2 zł.

Naprzykład wymierzono od 30.000 zł. — 750 zł. — rekurent domaga się zniżki do podatku, przypadającego od 15,000 zł. — różnica jest więc 375 zł. (t. j. ponad 100 zł.), stempel wynosi 2 zł. — Do podań o tymczasowe ograniczenie egzekucji należy się oplata 3 zł.

Jeżeli rekurent w **odwołaniu** swojem prosi o ograniczenie egzekucji, natenczas stempel wynosi 3 zł. — Również 3 zł. wynosi opłata stemplowa, jeżeli w odwołaniu prosił o zawiadomienie o terminie rozpatrywania rekursu.

Wzór podania o tymczasowe ograniczenie egzekucji:

Do
Urzędu Skarbowego
w . . . .

Prośba

N. N. . . . . . w . . . . . ul. . . . .

o tymczasowe ograniczenie egzekucji.

Tegorocznym wymiarem czuję się dotkliwie pokrzywdzonym, gdyż jak to w odwołaniu mojem wykazuję, obrót mój w roku 1930 wynosił kwotę zł. . . . .

Jestem przekonany, że Komisja Odwoławcza uwzględni mój rekurs i wymiar znacznie zniży. — Nie jestem jednak w stanie w międzyczasie wyłożyć tak znacznej kwoty, jaką Komisja Szacunkowa mi wymierzyła, wobec czego uprzejmie proszę o tymczasowe ograniczenie egzekucji do kwoty zł. . . . .

Wzór podania o zniżenie zaliczek kwartalnych na r. 1930 p. pod. przemysłowego:

Do
Urzędu Skarbowego
w . . . .

Prośba

N. N. . . . . . w . . . . . ul. . . . . . .

o zniżenie zaliczek kwartalnych podatku przemysłowego na rok 1931.

Na podstawie ostatniego wymiaru podatku przemysłowego za rok 1930 przypadłyby mi do zapłacenia zaliczki kwartalne w wysokości 20% wymiaru.

W roku 1931 znacznie ograniczyłem rozmiar mojego przedsiębiorstwa, tak, iż z całą pewnością wymiar za tenże rok wypadnie znacznie niżej, aniżeli za rok ubiegły.

Ponieważ więc zaliczki te nie będą dostosowane do tegorocznych obrotów moich, a z powodu braku kapitału nie jestem w stanie wyłożyć tymczasowo kwot wyższych, aniżeli właściwe, uprzejmie proszę o łaskawe tymczasowe zniżenie mi zaliczek do kwoty zł. . . . . kwartalnie, abym był w stanie bez dotkliwego uszczerbku majątkowego z bieżących płatności się wywiązać. (podpis).

OPODATKOWANIE PRALNI I FARBIARNI.

Utrzymywane przez pralnie, farbiarnie i inne podobne przedsiębiorstwa kantory, służące wyłącznie do przyjmowania zamówień od klijentów oraz ekspedjowania (wydawania) wykonanych zamówień mogą być prowadzone na podstawie karty rejestracyjnej, o ile dane przedsiębiorstwo (pralnia, farbiarnia i t. p.) posiada świadectwo przemysłowe na zakład przemysłowy, a kantor przyjmuje zamówienia wyłącznie dla swego przedsiębiorstwa przemysłowego. (Okólnik Min. Skarbu z dnia 2. III. 1931 za Nr. L. D. V. 2467/4/31).

—o—

DONIOSŁA I KORZYSTNA ZMIANA W PRZEPISACH O POZWOLENIACH PRZYWOZU.

Dyrekcja Ceł we Lwowie rozesłała do wszystkich Urzędów Celnych I. klasy okólnik z 20. kwietnia 1931 L. II. 2225/31 następującej treści:

„Na podstawie reskryptu Min. Skarbu z 14. IV. 1931 L. LD. 2794/IV/31 Dyrekcja Ceł wyjaśnia, że pozwolenie przywozu powinno opiewać na firmę, która odbiera towar zabroniony do przywozu — jako właściciel.

O ile poprzedni adresat towaru sprzedał towar ten posiadaczowi pozwolenia, to gdy sprzedaż ta może być udowodniona dokumentami handlowemi wzgl. cesją dokumentów przewozowych, pozwolenie przywozu wystawione na nowego właściciela towaru, **może być** zastosowane przy odprawie celnej".

Okólnik ten ma doniosłe znaczenie, gdyż wprowadza zmianę w dotychczasowe postępowanie przy odprawie celnej. Pozwala on bowiem, aby kupiec, który otrzymał towar zabroniony do przywozu i **nie posiada** koniecznego pozwolenia przywozu, — mógł tenże towar sprzedać innemu krajowemu kupcowi, który dysponuje potrzebnem pozwoleniem przywozu z tego samego kraju. Jako dowód sprzedaży należy Urzędowi Celnemu przedłożyć faktury, wykazujące fakt przeprowadzonej transakcji. — Podczas więc, gdy dotychczas w razie nadejścia towaru a braku pozwolenia przywozu, importer znajdował się w położeniu bez wyjścia i narażony był na przykre następstwa materjalne, to na podstawie tegoż okólnika znajdą się możliwości wybrnięcia z tej sytuacji.

—o—

Racjonalne oświetlenie okien wystawowych

P. Marceli Kycia, dyr. Stow. „Organizacja Gospodarki Świetlnej“ omawia na łamach „Gazety Handlowej“, temat ważności dla ogółu kupiectwa racjonalnego oświetlenia okien wystawowych. Obecnie podaje kilka uwag w materji technicznej. Źródła światła powinny być tak umieszczone na wystawie, by oświetlały przestrzeń od szyby wgłąb okna wystawowego, nie zaś ulicę, i by nie oślepiały przechodniów. Okno wystawowe powinno być dostatecznie oświetlone, aby mogło dzięki swej jasności wyróżniać się z pośród otoczenia. Ilość watów, zużytych na oświetlenie okna, zależy przedewszystkiem od wielkości okna, koloru ścian i samego towaru, oraz od jasności samej ulicy. Źródła światła muszą być ukryte za firankami lub specjalnemi listwami, aby nie raziły przechodniów. Dlatego też nie należy umieszczać na wystawie luster, gdyż odzwierciadlają się w nich żarówki. Lampki wewnątrz sklepu mogą przez okno wystawowe oświetlać przechodniów, należy wówczas dać zasłonę wewnątrz wystawy przez tylną ścianę okna wystawowego podnoszoną czy też orzsuwaną na dzień. Źródła światła winny być umieszczone nad szybą wystawową i możliwie blisko niej. Pomiędzy szybą a armutą należy dać zasłonę tak, aby stojąc przy wystawie, nie było widać źródła światła. Reflektory należy tak nastawić, aby całe światło padało tylko na wystawę, a nie na ulicę. Do tego nadają się najlepiej reflektory lustrzane „niesymetryczne“, które, normalnie zawieszone, winny mieć swój łagodnie opadający bok, skierowany do wnętrza sklepu. Gdy góra wystawy jest zbyt jasno oświetlona, a spód ciemno, należy po obu bokach okien przy szybie dać szereg żarówek rurkowych, jako oświetlenie dodatkowe. Należy je również umieścić za wąskiemi listwami drewnianemi, aby, stojąc z boku okna, nie było ich widać. Należy dążyć do osiągnięcia możliwie silnego kontrastu pomiędzy oświetleniem okna wystawowego, a jego obramowaniem zewnętrznem t. zn., że szyba wystawowa musi być możliwie najjaśniejsza na tle ciemnych ścian kamienicy). Nie należy umieszczać luster po bokach okien, gdyż wystawa taka widziana z boku od ulicy wydaje się ciemną.

Do oświetlenia okien wystawowych nadaje się zarówno światło skupione, pochodzące od żarówek, umieszczonych w specjalnie lustrzanych reflektorach, jak i światło rozproszone, otrzymywane przez żarówki mleczne lub odpowiednie szkła mleczne, czy matowe. Światłem skupionem należy oświetlać towary, jak rzeźby, roboty ręczne, biżuterję, naczynia srebrne, obuwia itp. przedmioty, których kształt musi być podniesiony oraz materjały błyszczące, jak jedwabie, satyny, itp. Światłem rozproszonem, które w mniejszym stopniu uwydatnia kontury i nie rzuca cieni, należy oświetlać materjały konfekcyjne, wełniane, pluszowe, atłasowe, futar itp. Materjały barwne od najjaśniejszych aż do bronzowych można oświetlać zwykłemi żarówkami. Materjały zaś ciemniejsze oraz wielobarwne należy oświetlać światłem mieszanem z żarówek zwykłych i t. zw. dziennych. Oprócz tego dla wydobycia większych efektów można stosować specjalne reflektory ze szkłami kolorowemi. Zastosowanie powyższych zasad przysporzy właścicielom sklepów większą klijentelę, albowiem starannie oświetlone okno wystawowe daje kupującemu gwarancję solidności wyrobów kupowanych.

—o—

Polityczny niepokój nie pozwala na przezwyciężenie kryzysu

Naczelny dyrektor DD-banku w Berlinie p. Wassermann z okazji dorocznego walnego zgromadzenia Deutsche Bank i Dyskonto-Gesellschaft omawiał dzisiejszą sytuację gospodarczą. Bodaj w kilku zdaniach przytaczamy tezy tego przemówienia:

Jedną z przyczyn kryzysu upatruje mowca w tem, że świat gospodarczy ma wzmożoną potrzebę za uspokojeniem, które niestety nie następuje. Raczej tendencje, które niedopuszczają do pokoju się wzmagają, w czasie ostatnim. O ile po ukończeniu wojny cały świat zadowolonym był, że położono kres morderstw wzajemnych i będzie można wrócić do pokojowej pracy, to niestety szowinizm wszędzie się raczej wzmaga. Sfery gospodarcze przygotowały swą produkcję na skalę wielką, przeceniając tak siłę nabywczą jak i majątek wskutek wojny wyniszczonych społeczeństw. Przeinwestynowano. Błędne zużycie stosunkowo wielkich kwot na inwestycje, stworzyło, że w miejsce oczekiwanego potanienia produktu — ciężar wysokich odsetek raczej utrudnia dostosowania się cen do siły nabywczej konsumentów.

Jesteśmy świadkami, jak w szybkiem tempie następuje nacjonalizacja przemysłu. Chroni się rodzimy przemysł z coraz to wyższą barjerą celną. Miast zbliżyć narody obserwujemy zamknięcie się w swych ciasnych granicach. Skoro każdy kraj w pewnej grupie towarów ma nadwyżki, które musi uplasować na rynkach zagranicznych, barjery celne zmuszają eksportujące kraje do wywozu z wielkiemi stratami — które nazywa się „dumpingiem“.

Obserwujemy niechęć przeciw pożyczkom na długi termin, nawet przy wysokim procencie, ostatnio wskutek nadmiaru podaży kapitałów dla krótkoteminowego kredytu, stawki te są znów tak niskie, że ta anomalja powoduje do użycia takich kapitałów do inwestycji. Oczywiście, że obserwujemy załamania się takiej spekulacji. Banki dziś nie są więcej regulatorem cen, bo niska stopa procentowa zachęca do przetrzymania towarów, w przeciwieństwie jak to dawniej, wysoka stawka dla kredytu banku zmuszała do likwidacji zapasów.

Tani kapitał krótkoterminowy zachęcał do zwiększonej produkcji, do magazynowania tak surowców jak półfabrykatów, nie liczono się z malejącą siłą nabywczą. Banki chętnie na waranty i inne formy kredytu magazynowanego towaru udzielały tani kredyt i wzrastały zapasy do niestosunkowo wysokich niekontrolowanych masach. Przyszedł kryzys cen co

byłoby się dało uniknąć w tej niebywałej ostrości. gdyby nie były tak wielkie zapasy nagromadzone, bo już pierwej produkcję możnaby ograniczyć.

Nowe powstałe przemysły, miast szukać pożyczek hipotecznych długoterminowych zadawalały się normalnym krótkoterminowym kredytem, bo zagraniczny tani kapitał nie chiał się angażować w te przemysły. Skoro te nowe placówki produkcji nie wzbudziły zainteresowania na własnych rynkach i giełdach, to przy zbadaniu powodów spostrzec łatwo, że dochód za akcje jest minimalny i straty śmiałków odstraszają tych, coby kapitał chcieli mieć odpowiednio oprocentowany.

Nieporozumienia polityczne muszą być usuwane a dopiero później nastąpić może zbliżenie gospodarcze państw sąsiadujących, w pierwszym rzędzie Francji i Niemiec. Do dobrobytu może się tylko ludność wznieść o ile w kraju panuje ład i porządek. Jak długo stopa procentowa jest wysoką, to to jest oznaką nieomylną, że jeszcze nie nastąpiło uspokojenie, jeszcze rząd nie jest zdolny do opanowania trudności, jeszcze lawiruje. Takie sytuacje nie zachęcają zagraniczny kapitał do angażowania się i pod ciężarem wysokich stawek procentowych nie może się żaden handel ani przemysł rozwijać. Stawki procentowe nie mogą być przez rząd dyktowane, gdyż się zwykle pieniądz chowa lub ucieka zagranicę. Tylko od popytu i podaży zależną jest stawka procentowa.

——o——

AKTUALJA SKARBOWE.

Podatek dochodowy

Okólnik Min. Skarbu w sprawie wydatków, związanych z ub. latami operacyjnemi, płatnemi w danym roku gospodarczym.

(Okólnik Min. Skarbu z dnia 6. III. 1931. L. D. V. I. 147/2).

„Ustawa o podatku dochodowym stoi zasadniczo na stanowisku, że przy wymiarze podatku dochodowego osobom prawnym, prowadzącym prawidłowe księgi handlowe, opodatkowaniu podlega przychód danego roku operacyjnego, po potrąceniu kosztów osiągnięcia, zachowania i zabezpieczenia przychodów, związanych z danym rokiem gospodarczym. Władze skarbowe jednak przy wymiarze podatku dochodowego osobom prawnym, prowadzącym prawidłowe księgi handlowe, niesłusznie uznają pewne wydatki za niezwiązane z danym rokiem gospodarczym i odmawiają ich potrącenia. Dotyczy to przedewszystkiem wszelkiego rodzaju bonifikat, rabatów, podatków państwowych i komunalnych, świadczeń społecznych i t. p. świadczeń i wydatków, których wysokość z różnych względów, często zupełnie niezależnych od płatnika, nie mogła być ustalona, względnie nie została ustalona w tym roku gospodarczym, za który świadczenia te i wydatki przypadały do zapłaty. Wydatki te i świadczenia jakkolwiek wynikają z działalności za poprzednie lata, są wydatkiem tego roku operacyjnego, w którym wysokość ich została ustalona i faktycznie poniesiona. — W okólniku przytoczone są dwa następujące przykłady. Przykład I. Podatek państwowy, komunalny lub świadczenia społeczne za 1925 rok podatkowy są zasadniczo potrącalne tylko przy wymiarze podatku dochodowego za 1925 r. operacyjny. Jeżeli jednak podatek ten został wymierzony względnie wysokość świadczenia została ustalona dopiero w 1928 r. operacyjnym, to są one potrącalne przy wymiarze podatku dochodowego za 1928 r. operacyjny. **Przykład II.** Osobie trzeciej, pozostającej w stosunkach handlowych z płatnikiem w ciągu 1925 r., za czynności, które miały miejsce w 1925 r. operacyjnym, zostaje przyznany rabat, względnie udzielona bonifikata w 1926 r. Pomimo tego, że podstawą przyznania rabatu względnie bonifikaty jest 1925 r. operacyjny, wydatek ten będzie potrącalny przy wymiarze podatku za 1926 r. operacyjny.

Zaznaczamy, iż powyższa zasada co do potrącenia udzielonych bonifikat nie ma zastosowania przy wymiarze podatku od obrotu, a to wobec wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 10 maja 1930 r. L. Rej. 2773/28, iż bonifikata może być potrącona od obrotu jedynie w tym wypadku, gdy udzielona została nabywcy w tym samym okresie podatkowym, co tranzakcja sprzedaży.

——o——

O spisanie na straty należności nieściągalnych wzgl. wątpliwych

przy wymiarze podatku dochodowego

(Okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 6, III. 1931 r. L. D. V. 1348/2/31).

Wobec różnej praktyki w sprawie należności nieściągalnych względnie wątpliwych spisanych na straty przy wymiarze podatku dochodowego osobom prawnym opodatkowanym na zasadzie art. 21 ustawy o podatku dochodowym, Ministerstwo Skarbu zgodnie z orzecznictwem Najwyższego Trybunału Administracyjnego wyjaśniło, co następuje:

Przy spisaniu na straty wprost z danego rachunku należności nieściągalnych względnie wątpliwych przez osoby prawne opodatkowane na zasadzie art. 21 ustawy o podatku dochodowym należy przy wymiarze podatku dochodowego **uznać słuszność spisania na straty nietylko wtedy, jeżeli przedłożone zostały ścisłe dowody nieściągalności, stwierdzające upadłość dłużnika, bezskuteczność procesu, ugodę między dłużnikiem a wierzycielem itp., lecz również wtedy, gdy płatnik uprawdopodobni, że w chwili spisania na straty wierzytelność była nieściągalna.** Wyliczenie wypadków prawdopodobieństwa nieściągalności pewnych wierzytelności, nie jest możliwe, mogą być one różne, a ocena każdego musi być indywidualna, w każdym jednak wypadku winno być w aktach wymiarowych zaznaczone, jakie okoliczności na uprawdopodobnienie nieściągalności przytoczono oraz, że prawdziwość ich została zbadana i stwierdzona.

Min. Skarbu zauważa również, że nieściągalność pewnych wierzytelności należy oceniać tylko na zasadzie warunków tego okresu operacyjnego, w którym wątpliwa pretensja została spisana na straty, wobec czego fakt, że spisana na straty wierzytelność wpłynęła częściowo lub w całości w późniejszych latach nie może stać na przeszkodzie uznaniu słuszności spisania na straty we wcześniejszym roku operacyjnym.

——o——

POCZTA ODPOWIADA ZA LIST POLECONY, NAWET GDYBY GO POTEM ZNALAZŁA.

Sąd Najwyższy w Warszawie rozstrzygnął sporną dotychczas kwestję czy poczta, która w myśl przepisów o listach poleconych zapłaciła wynagrodzenie za zaginięcie listu ma prawo żądać zwrotu odszkodowania, skoro się potem list znalazł.

Według dotychczasowej praktyki, zarząd poczty żądał w takich wypadkach zwrotu wypłaconego odszkodowania i w praktyce stale go otrzymywał. P. B. Nowacki odmówił jednakże zwrotu odszkodowania, wobec czego zarząd pocztowy za pośrednictwem Prokuratorji Jeneralnej zaskarżył p. Nowackiego do sądu.

Poczta przegrała we wszystkich trzech instancjach gdyż sąd uznał, że prawo do żądania odszkodowania przysługuje stronie z chwilą gdy otrzyma zawiadomienie, iż posyłka zaginęła. Fakt późniejszego znalezienia listu jest dla sprawy zupełnie obojętny i nie uzasadnia żądania zwrotu odszkodowania.

—o—

W JAKICH WYPADKACH KONIECZNY JEST PODPIS ADWOKATA NA DOKUMENTACH, SKŁADANYCH PRZEZ STRONĘ W POSTĘPOWANIU KARNEM?

Nowa procedura karna wymaga, aby pewne pisma wnoszone do sądu w postępowaniu karnem zawierały bezwzględnie podpis adwokata, co stanowiłoby gwarancję właściwego pod względem prawnym ich ujęcia. Do takich pism ustawa zalicza: wywód skargi kasacyjnej, sprzeciw przeciwko aktom oskarżenia (wolno go wnieść tylko w ściśle określonych wypadkach) podanie o wznowienie postępowania, czyli o rewizję procesu, a wreszcie przez adwokata podpisany być musi akt oskarżenia wniesiony przez oskarżyciela posiłkowego w sprawie podlegającej kompetencji sądu okręgowego.

KRONIKA

ULGI KOLEJOWE DLA PODRÓŻNYCH NA WYSTAWĘ KOLONJALNĄ W PARYŻU.

Dnia 6 maja b. r. nastąpi oficjalne otwarcie wystawy kolonjalnej w Paryżu. Celem udogodnienia zwiedzenia wystawy przez turystów polskich, polskie koleje państwowe udzielać będą dwojakich ulg kolejowych w porozumieniu z kolejami francuskiemi, poczęści niemieckiemi i belgijskiemi.

Przy przejazdach pojedyńczych na kolejach polskich wynosi to 25 proc. zniżki w obu kierunkach, a na kolejach francuskich 30 proc. Przy przejazdach zbiorowych korzystać będą podróżni ze zniżki 33 proc. na kolejach polskich i 30 procent na kolejach francuskich, jak również na kolejach niemieckich i belgijskich, które dla pojedyńczych przejazdów ulgi nie dają.

Ażeby skorzystać z ulgi zbiorowej, należy zebrać wycieczkę, złożoną przynajmniej z 25 osób. Tak bilety zbiorowe, jak i pojedyńcze nabywać będzie można na kilkunastu większych stacjach polskich.

Bilety wydawane będą na podstawie specjalnych legitymacyj wystawowych, które wydają konsulaty francuskie i przedstawiciele wystawy w Polsce. Legitymacje uprawniają do zwiedzania wystawy w ciągu dwóch tygodni. Zniżki dotyczą wszystkich klas pociągów osobowych i pospiesznych.

—o—

ORZECZNICTWO N. T. A.

„Ustawa o podatku przemysłowym nie uprawnia w żadnym przepisie władzy skarbowej do jednostronnego ustalenia obowiązku podatkowego". (Wyrok Najwyższego Trybunału z dnia 16 września 1930 r. L. Rej. 503/29).

W obecnej dobie powolnej likwidacji naszego handlu i przemysłu, kwestja powyższa jest nader aktualna. Władza skarbowa często żąda podatków od przedsiębiorstwa, już faktycznie zlikwidowanego, opierając się na pewnych pozornych oznakach pseudo-egzystencji dogorywającego przedsiębiorstwa. W wypadku, na wstępie przytoczonym, a będącym przedmiotem obrad Najwyższego Trybunału Administracyjnego, płatnik bronił się przeciwko obowiązkowi podatkowemu, twierdząc, że wobec zlikwidowania przedsiębiorstwa nie dokonywał w miarodajnym okresie żadnych obrotów. Władza wymiarowa oraz odwoławcza twierdzeniu temu nie dały wiary i ustaliły obowiązek podatkowy na podstawie wyniku dochodzenia, a w szczególności deklaracyj bankowych, stwierdzających przekazywanie sum pieniężnych, oraz informacji co do otrzymanych przesyłek kolejowych z mąką, nadchodzących pod adresem płatnika. Najwyższy Trybunał Administracyjny, który rozpoznawał sprawę powyższą ze skargi płatnika, nie uznał tych ustaleń za wystarczające dla uzasadnienia obowiązku podatkowego. Jak dowodzą bowiem akta sprawy, władza wymiarowa ograniczyła sie do zebrania informacyj i wyciągnęła z nich wnioski, przeczące twierdzeniom płatnika, nie dając mu możności bronienia słuszności swoich twierdzeń, gdyż ani nie zawiadomiła go o wyniku dochodzeń, ani nie zażądała od niego wyjaśnienia zachodzącej sprzeczności, względnie nie wykazała płatnikowi, że jego twierdzenie nie da się utrzymać, jako sprzeczne z rzeczywistością. Ustawa zaś o państw. podatku przemysłowym nie uprawnia w żadnym przepisie władzy do jednostronnego ustalenia obowiązku podatkowego, przeciwnie, z całego szeregu postanowień, wymagających współudziału płatnika przy przeprowadzeniu czynności urzędowych wynika, że ustawodawca nie zamierzał wcale stawiać tych, których władza uważa za płatników, w takiej pozycji, iżby wszelka możność obrony była im odjęta. W rozpoznawanej sprawie przez jednostronne ustalenie dotyczących faktów i pozostawienie płatnika w nieświadomości, co do przeprowadzonych bez jego udziału dochodzeń i ich wyniku, został on — wbrew podstawowym zasadom prawidłowego postępowania administracyjnego — pozbawiony możności obrony, polegającej na przeciwstawieniu ustaleniom władzy okoliczności faktycznych i dowodów, obalających te ustalenia. Z tych zasad Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylił zaskarżoną decyzję Komisji Odwoławczej, przyczem, jako jedną z najistotniejszych wadliwości postępowania, uznał niedoręczenie płatnikowi motywów Komisji Odwoławczej.

ORZECZNICTWO N. T. A.

Oddzielne konta w księgach co do obrotów, podlegających różnym stawkom podatku przemysłowego

Pozwana władza nie uwzględniła odwołania płatniczki, skierowanego przeciw odmówieniu zastosowania dla powyższego obrotu ulgowej stawki procentowej z ustępu b. art. 7 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 r., wychodząc z założenia, że płatniczka obowiązana była sporządzić, zgodnie z postanowieniem ustępu 4 § 78 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o państwowym podatku przemysłowym, szczegółowe wykazy osiągniętych obrotów, wymienionych w art. 7 ustawy, skoro zaś temu obowiązkowi w terminie do dnia 15 lutego 1927 r. zadość nie uczyniła, nie miała komisja odwoławcza ustawowego obowiązku zarządzenia ponownego badania uwidocznionych dodatkowo w księgach, oddzielnych kont towarowych, dla zróżniczkowanych stawek podatkowych, oraz szczegółowych wykazów obrotów, załączonych do odwołania płatniczki. Tego zapatrywania pozwanej władzy nie mógł Najwyższy Trybunał Administracyjny uznać za trafne, wychodząc z następujących założeń:

W rozpoznawanej sprawie płatnika w zeznaniu swojem o obrocie wykazała, zgodnie z postanowieniem § 55 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o państwowym podatku przemysłowym, oddzielnie część obrotu swego przedsiębiorstwa (obrót towarowy na rachunek własny), jako podlegający ulgowej stawce podatkowej z ustępu b. art. 7 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, oraz powołała się na księgi handlowe, prowadzone w przedsiębiorstwie.

Komisja szacunkowa nie zastosowała jednak żadnej stawki ulgowej z uwagi na okoliczność, iż płatniczka nie prowadziła w swych księgach handlowych oddzielnych kont towarów, podlegających zróżniczkowanym stawkom podatkowym i nie przedłożyła władzy wykazów tychże obrotów.

Z uwagi na treść § 78 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o państwowym podatku przemysłowym, zawierającego normy porządkowe celem umożliwienia władzy wymiarowej zbadanie prawdziwości księgowanych wpisów w granicach art. 76 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, stanowisko władzy wymiarowej pierwszej instancji było wprawdzie uzasadnione, gdyż omawiane wykazy przedłożyła płatniczka dopiero po ukończeniu postępowania wymiarowego, a mianowicie, w odwołaniu wniesionem przeciw wymiarowi podatku. — Inaczej jednakże rzecz się przedstawia, o ile chodzi o wspomniane wykazy, przy rozstrzyganiu odwołania płatniczki przez II. instancję.

Z postanowienia bowiem art. 88 i 89 ustawy o państwowym podatku przemysłowym nie da się wywnioskować, aby płatniczka, która nie zastosowała się do początkowych norm § 78 rozporządzenia wykonawczego w toku postępowania przed pierwszą instancją, nie mogła ciążącemu na niej obowiązkowi wykazania władzy warunków, uzasadniających zastosowanie ulgowej stawki podatkowej (w danym przypadku stawki z art. 7 lit. b), uczynić zadość także w postępowaniu odwoławczem i w postępowaniu tem przedłożyć przepisanych w § 78 wykazów. Art. 89 ustawy bowiem przewiduje możność rozpatrywania ksiąg handlowych i innych zapisków, dotyczących obrotu także w drugiej instancji, jeśli strona powołała się na księgi już w zeznaniu o obrocie i oświadczyła gotowość przedstawienia ich. W tym stanie rzeczy obowiązkiem pozwanej władzy było zarządzić zbadanie przedłożonego przez płatniczkę wykazu obrotów, podlegających ulgowej stawce, a w dalszym ciągu rozprawić się z zarzutami odwołania co do niesłusznego pominięcia dowodu z ksiąg handlowych.

W powyższym braku dopatrzył się Najwyższy Trybunał Administracyjny wadliwości postępowania ze szkodą dla skarżącej i wobec tego uchylił zaskarżoną decyzję. (Wyciąg z wyroku N. T. A. L. Rej. 1844/28)

POTRĄCENIE PODATKU DOCHODOWEGO OD UPOSAŻEŃ ORAZ ŚWIADCZEŃ SOCJALNYCH PRZY WYMIARZE PODATKU.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 24. lutego r. b. L. D. V. 1044/2 wyjaśniło, że podatek dochodowy od uposażeń oraz świadczenia socjalne, ponoszone przez pracodawcę za pracowników, są potrącalne w myśl artykułu 6 ustawy przy wymiarze podatku dochodowego. Wydatki te bowiem nie są niczem innem, jak swego rodzaju formą podwyższenia wynagrodzenia pracowników i na równi z samem zasadniczem wynagrodzeniem podlegają potrąceniu.

—o—

NIE NALEŻY WDRAŻAĆ EGZEKUCYJ PODATKOWYCH BEZ UPRZEDNIEGO UPOMNIENIA.

Na skutek osłabienia siły płatniczej kupców i przemysłowców i dużego ciężaru podatkowego, coraz większa ilość podatników nie jest w możności opłacać w ustawowych terminach świadczeń podatkowych, kierując swe dążenia w pierwszej linji na utrzymanie warsztatu pracy.

Zmniejszenie się zaś wpływów podatkowych zniewala władze skarbowe do tem energiczniejszego ściągania zaległości podatkowych w drodze przymusowej, co dla całego szeregu placówek jest przypieczętowaniem ich bytu.

Przy tem przymusowem ściąganiu zaległości podatkowych organa egzekucyjne władz skarbowych nie zawsze przestrzegają jednak przepisów co do obowiązku **uprzedniego** doręczenia dłużnikowi **upomnienia**, oraz co do obliczenia kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych.

Zwłaszcza praktyka egzekucyjna, polegająca na wdrażaniu egzekucji bez uprzedniego upomnienia, jest **nielegalna**. Za upomnienie zaś nie można uważać doręczenia nakazu płatniczego, pomieszczenia wezwania w pismach perjodycznych pod adresem podatników do zapłaty zaległości; przeciwnie — upomnienie musi być **indywidualne** i niezależne od uprzedniego doręczenia nakazu płatniczego.

Upomnienie daje dłużnikowi czas do wystarania się o potrzebną gotówkę i chroni go przed egzekucją samą, która związana jest z narażeniem niejednokrotnie na szwank dobrej opinji podatnika, psuje mu kredyt, a oprócz tego powoduje obowiązek opłaty kosztów egzekucyjnych w wysokości 5 proc. sumy zaległej.

Sprawę tę poruszył także kongres Izb przemysłowo-handlowych.

Krakowska Ajencja

Kraków, ul. Garbarska L. 5.

pośredniczy przy

kupnie i sprzedaży nieruchomości

w Krakowie i na prowincji.



E. MOSZKOWITZ

Jarosław (Małopolska)

Przedstawiciel Polskich Zakładów Pirotechnicznych Sp. z o. o. pod firmą **„SIRIUS“** w Poznaniu, poleca znane wysokojakościowe naboje do korkowców marki **„MENTOR“** oraz pierwszorzędne precyzyjne calówki (metry składane) **i legalizowane przymiary** dla towarów bławatnych firmy **BRACIA FAKTOR** w Częstochowie.

Zawiadomienie.

Zawiadamiam, iż otworzyłam

FILJĘ sztucznej farbiarni i chemicznej pralni D. EISENBERGERA

przy ul. św. Agnieszki 1

i przyjmuję wszelką garderobę do czyszczenia i farbowania, jakoteż bieliznę do prania.

Polecam się łask. względom P. T. Publiczności.

Berta Panzerowa
Kraków, Agnieszki 1.



Wytwórnia wszelkiego rodzaju **WINIET** WYTŁACZANYCH KOLOROWYCH w różnych rozmiarach pierwszorzędnego wykonania, poleca

ALEKSANDER FISCHHAB

KRAKÓW, ULICA GRODZKA L. 46

TELEFON Nr. 132-56

Zamówienia uskutecznia się najszybciej! Ceny umiarkowane

Prędko uskutecznisz działanie rachunkowe, posługując się samoliczącemi tabliczkami mnożenia, dzielenia itd. pod nazwą:

Szybki Rachmistrz (z przykładami uproszczon. działań rachunk.)

Oszczędza czas! Szanuje nerwy! Zapobiega omyłkom! Liczy wszechstronnie! (Do 10.000). Cena 1 Zł. Skład gł. w księg. Gebethnera i Wolffa.

A. PIASECKI

FABRYKA CZEKOLADY S. A.

KRAKÓW

POLECA SWE WYROBY

Ważne dla Fabryk Papy Dachowej oraz drogerzystów

Smołę destylowaną z węgla kamiennego
Pak twardy z węgla kamiennego
Karbolineum
Olej kreosotowy (Olej ze smoły z węgla kamiennego dla Zakładów impregnacyjnych

Naftalinę białą w łuskach
Naftalinę surową
jakoteż wszystkie inne chemiczne i smołowe produkty nabyć można u firmy:

MARKUS STERN, Kraków, ul. Gertrudy 12a

Zastępstwo na Polskę firmy „Teerag“ Sp. Akc. Wiedeń

Naczelny redaktor: Dr. Norbert Salpeter. — Wydawca: Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. — Redaktor odpow. Samuel Kurzmann. — Nowa Drukarnia Dziennikowa w Krakowie, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.